



## Seminarium Duchowne – szkołą słuchania

ks. Tomasz Rapała

Wspólnota Seminarium z Tarnowa pozdrawia Was, Drodzy Czytelnicy!

Od tego zaczynam, od pozdrowień. Kieruję je do Was w imieniu Księży Przełożonych i Braci Kleryków. Czynie to w szczególnym czasie, zbliżającego się tygodnia modlitw o powołania do służby Bożej.

Pragnę podzielić się z Wami radością mojego życia, którą odkrywałem stopniowo a w Seminarium Duchownym w Tarnowie zostało przypieczętowane święceniami kapłańskimi. Ta radość wzrasta, tak było w posłudze w parafiach, a teraz w Seminarium.

Może zdziwił Was temat artykułu... Nazwałem Seminarium „szkołą słuchania”, bo tak naprawdę – jeśli chcemy odkrywać i odkryć sens naszego życia – musimy nauczyć się słuchać. Kogo? Słowa Bożego, rozpoznawania Głosu, który odślania przed nami drogę.

Historia życia każdego z nas, jest historią świętą. Bóg zbawia nas w drodze, w takim życiu jakie ono jest. Wielu ludzi, szczególnie tych, którzy na drogach swego życia pobłądzili, nie odnaleźli właściwej drogi, są nieszczęśliwi

– oczekują jakiegoś cudu, znaku od Boga. Najprawdopodobniej tego znaku nie będzie. Dlaczego? Bo Bóg zbawia nas w tym, co jest! My tego nie widzimy, bo nie słuchamy Boga! Można tego nie wiedzieć i być całe życie zajęтым poszukiwaniem np. cudu, znaku od Boga. **P r a d z i w y m c u d e m j e s t ZOBACZENIE** tego, że Bóg zbawia mnie w mojej aktualnej, dzisiejszej sytuacji. Wtedy codzienność nabiera sensu i potrafimy rozeznawać wolę Boga. Inaczej zajmujemy się tym, czego nie ma.

Najważniejszą rolę w rozeznawaniu powołania, stanowi Słowo Boże. Słuchać tego, co mówi Bóg. A Bóg mówi do nas codziennie, setki razy. ON przychodzi ze swoim Słowem, ale często nas nie ma u siebie! Nie potrafimy słuchać Boga, bo nasze uszy są wypełnione innym słowem, słowem świata, ludzkimi słowami. Dlatego trzeba mieć czas, chwilę, żeby „poczytać” Biblię, zastanowić się co Bóg do mnie mówi, co zaplanował względem mnie.

W Seminarium Duchownym dokonują się najważniejsze wybory życia.



Oczywiście, pierwszym wyborem było wstąpienie do wspólnoty, która ma kierunek – życie kapłańskie. Jednak czas Seminarium to czas rozeznania. W Seminarium jest się po to, żeby rozeznaczyć: ta droga jest moją czy nie. Błędem jest myślenie, że jeśli się wstąpi do Seminarium, to już pewne, że wszyscy będą księżmi. Takie myślenie jest wręcz śmieszne. Wynika z kompletnego niezrozumienia istoty. Właśnie w Seminarium młody człowiek rozeznaje drogę. Dokonuje się to w przestrzeni słuchania Słowa Bożego, spotkań z kierownikiem duchowym, ojcem duchownym, spowiednikiem, księżmi przełożonymi. Dokonuje się to w klimacie wolności i zaufania.

Każdego dnia jest wyznaczony czas, kiedy Alumni czytają duchowo Słowo Boże, ucząc się słuchania tego, co Bóg chce powiedzieć. Organem słuchu w Biblii jest serce. Wszyscy potrzebujemy czasu, żeby nauczyć się słuchania, które bardzo często jest skażone.

Formacja przyszłych kapłanów dokonuje się na trzech poziomach; ludzkim, duchowym i intelektualnym. Fundamentem wszystkiego jest „być człowiekiem” - dlatego formacja ludzka jest pierwsza. Po prostu: ksiądz musi być człowiekiem! Duchowość budowana bez uformowanego człowieczeństwa jest nie tylko fikcją, ale ośmieszeniem Boga, czynieniem z Niego pośmiewiska wobec świata. Pobożny jest ten, kto poznaje siebie, nawraca się i tworzy

właściwe relacje z innymi. Formacja intelektualna natomiast rozwija umysł, jej celem jest poznanie Boga, człowieka, świata. Służy to właściwemu rozeznaniu życia tych, do których alumn będzie posłany jako diakon i kapłan.

Z tego względu właśnie, nasz Dom jest szkołą słuchania Słowa Jezusa. Zachęcamy do odwiedzania naszego Domu, szczególnie w tzw. „dniu otwartym”, który będzie 6 maja br. Zapraszamy Was młodzi, do przybycia w tym dniu, żeby wspólnie się spotkać, pomodlić i „pochodzić” w Seminarium, doświadczając klimatu zasłuchania w głos Jezusa, który jest głosem radosnym, dobrym.

Każdego miesiąca w radiu RDN Małopolska, w 4 niedzielę o 16.30-17.30 prowadzimy audycję „Wieczór pod koloratką”, gdzie dzielimy się doświadczeniem seminaryjnej codzienności, a także w pierwsze czwartki miesiąca o 19.00 również w radiu modlimy się o rozeznanie powołania dla ludzi młodych.

Prosimy o modlitwę za nas, całą Wspólnotę. Możecie do nas pisać, jeśli pragniecie zapytać o kwestię rozeznania drogi życia czy na temat naszego Seminarium.

Mail: [powolani@wsd.tarnow.pl](mailto:powolani@wsd.tarnow.pl)

Niech Bóg Was błogosławi!

Ks. Tomasz Rapała  
*ojciec duchowny WSD w Tarnobrzegu*



### **Modlitwa o rozeznanie celu i sensu życia**

Panie Jezu,

Wiem, że Ty wiesz najlepiej, co powinienem czynić, aby być szczęśliwym. Pragniesz przecież, abym był człowiekiem radosnym. Żeby tak było, muszę wiedzieć, jaki jest cel i sens mojego życia. Dlatego pragnę teraz być z Tobą, aby móc to poznać.

Czasami mam za mało odwagi, aby naprawdę Cię słuchać! Dlatego wlej w moje serce, o Panie łaskę odwagi, żebym słuchając Twoich Słów – poszedł za nimi.

Mam w sobie pragnienie rozpoznania najbardziej właściwej drogi, misji, która będzie owocowała radością w moim życiu, a także w życiu innych, spotykanych ludzi. Czy jest coś piękniejszego w życiu od dawania innym radości, sensu, dobra? Ja wiem, Panie, że Ty jesteś samą radością, sensem, dobrem. Dlatego w tej modlitwie bardzo Cię proszę o Twoje, Jezu światło! Rozpal we mnie pragnienie powierzenia Tobie moich dni. Proszę Cię, abym wiedział, jaka jest moja misja. Maryjo, prowadź!



Dom Alumna, Wyższe Seminarium Duchowe w Tarnobrzegu



### **Modlitwa o łaskę odwagi wybrania życia w służbie Ewangelii**

Panie Jezu,

Jest w moim sercu jakaś iskra woli powierzenia na całego mojego życia w służbie Kościołowi. Ale chyba brakuje mi odwagi w podjęciu odpowiedniej decyzji. Dlatego modłę się teraz w ciszy, żebym potrafił rozeznac czy rzeczywiście służba kapłańska, zakonna jest dla mnie. Wiem, że Ty, Jezu pragniesz mojego szczęścia, radości, pokoju. Wiem także, że być szczęśliwym, to czynić dobro z Tobą, to dzielić życie z innymi, dawać to, co we mnie jest najlepsze. Dlatego bądź mi Jezu światłem i umocnij moje pragnienia, aby ta iskra woli w moim sercu, stała się ogniem i zapalała innych do misji życia, a potem dzielenia się radością Ewangelii. To ona nadaje sens życiu. Maryjo, która zachowywałaś i rozważałaś Słowo Pana, pokaż mi drogę do Jezusa. Weź mnie za rękę i prowadź. Tobie powierzam moją drogę.

### **Modlitwa o rozeznanie drogi życia**

Jezu, Przewodniku mojego serca, Ty znasz wszystkie moje pragnienia. Zapraszam Cię dzisiaj do mojego życia i proszę, abyś dodał mi odwagi i zdolności do podjęcia misji głoszenia Ewangelii. Panie, dla którego nie ma nic niemożliwego, pokieruj moim życiem tak, aby było ono całkowicie oddane służbie Ewangelii w Twoim Kościele.

Maryjo, Matko Zbawiciela, kształtuj moje serce na wzór Twojego serca, całkowicie oddanego Bogu!